



The World's Largest Open Access Agricultural & Applied Economics Digital Library

This document is discoverable and free to researchers across the globe due to the work of AgEcon Search.

Help ensure our sustainability.

Give to AgEcon Search

AgEcon Search

<http://ageconsearch.umn.edu>

aesearch@umn.edu

*Papers downloaded from **AgEcon Search** may be used for non-commercial purposes and personal study only. No other use, including posting to another Internet site, is permitted without permission from the copyright owner (not AgEcon Search), or as allowed under the provisions of Fair Use, U.S. Copyright Act, Title 17 U.S.C.*

No endorsement of AgEcon Search or its fundraising activities by the author(s) of the following work or their employer(s) is intended or implied.

rozprawy i studia

GRZEGORZ FORYŚ¹

Z BADAŃ NAD PROTESTAMI ROLNICZYMI W POLSCE

Abstrakt. W artykule podjęto z jednej strony próbę wskazania właściwego kontekstu teoretycznego dla budowy schematu analitycznego, za pomocą którego można opisać i wyjaśnić zjawisko rolniczych protestów, z drugiej strony przedstawiono wybrane charakterystyki tychże protestów z lat 1989–1993 i 1997–2001. Zasadnicze wnioski sformułowane na podstawie wykorzystanego materiału mówią, iż: (1) protesty rolnicze generowane były przez pogarszającą się sytuację ekonomiczną tej kategorii społecznej i związane z tym poczucie deprivacji, (2) protesty rolnicze wykazywały odmienną dynamikę w porównaniu z protestami innych kategorii społecznych, (3) uczestnikami protestów rolniczych byli przede wszystkim właściciele dużych, zmodernizowanych gospodarstw, (4) protesty rolnicze podlegały procesom instytucjonalizacji, co wyrażało się między innymi: coraz mniejszą liczbą protestów wybuchających spontanicznie, wzrostem kooperacji między organizacjami rolników w trakcie organizowania i przebiegu akcji protestacyjnych, wzrostem liczby serii protestów i kampanii protestacyjnych, wypracowaniem stałego repertuaru form protestów (blokady dróg, okupacja budynków państwowych, wielotysięczne manifestacje), wypracowanie stałych metod dochodzenia do kompromisu z władzami państwa i przeniesienie części problemów rolnictwa na forum polityki konwencyjnej, (5) w wymiarze żądań protestacyjnych oraz ukierunkowania działań w stronę instytucjonalnych adresatów ujawniły się tendencje do ekonomizacji (dominacja żądań o charakterze ekonomicznym), polityzacji (adresatem żądań były głównie instytucje państwa) i radykalizacji działań (zastosowanie ostrzejszych metod protestu) w omawianym okresie.

Słowa kluczowe: protesty społeczne, rolnicy, ruchy społeczne, kampania protestacyjna, seria protestów, modernizacja

WPROWADZENIE

Październik 2008 roku przyniósł wzrost aktywności protestacyjnej rolników w Polsce. Zarówno branżowe organizacje rolnicze, towarzystwa rolnicze, jak i NSZZ RI „Solidarność” podjęły działania, które szerszej opinii publicznej zna-

¹ Autor jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

ne są z czasów pierwszej (1989–1993) i drugiej (1997–2001) fali protestów rolniczych. Zapowiedzi działań protestacyjnych, stawiane żądania i stosowane metody protestacyjne stanowiły nie tylko swoiste przedłużenie, zarówno pod względem formy, jak i treści, aktywności protestacyjnej rolników z lat 1997–2001, ale zauważalne były również nowe tendencje. Zadaniem tego artykułu nie jest próba charakterystyki obecnych działań protestacyjnych rolników, ale próba odpowiedzi na kilka pytań o sposób ich badania i analizy. Potwierdzeniem skuteczności zaproponowanego tu schematu analitycznego, jak również metody gromadzenia danych o zjawisku będą ich wybrane charakterystyki protestów z lat 1989–1993 i 1997–2001.

W kontekście badania aktywności protestacyjnej muszą pojawić się pewne, stanowiące kanon, pytania. Które teorie znajdują zastosowanie w wyjaśnianiu tego rodzaju aktywności, zwłaszcza w odniesieniu do warstwy rolników? Jakie kategorie pojęciowe pojawiające się w nich są użyteczne dla opisu i wyjaśnienia istoty protestów społecznych? Jaka metoda badawcza pozwala zebrać na temat protestów dane, zaspokajające potrzeby informacyjne badacza? Innymi słowy: jak badać protesty społeczne? Odpowiedź na przedstawione pytania będzie poparta wnioskami z badań protestów rolniczych w Polsce w latach 1989–1993 oraz 1997–2001². Prezentacja tych wniosków pozwoli jednocześnie na podjęcie próby predykcji możliwych cech protestów rolniczych w aktualnych warunkach społeczno-ekonomicznych w Polsce. Zgodnie z kolejnością postawionych problemów przyjrzymy się tym teoriom, które dysponują potencjałem wyjaśniającym dla protestów społecznych, w tym rolniczych, oraz dają szansę zbudowania przydatnego schematu analitycznego tych zjawisk.

TEORETYCZNE ASPEKTY BADANIA PROTESTÓW ROLNICZYCH

Chcąc usytuować rolnicze protesty społeczne we właściwym kontekście teoretycznym, powinniśmy zwrócić uwagę na trzy grupy teorii. Pierwsza z nich to teoria zachowania zbiorowego, która pozostaje na najwyższym stopniu ogólności w stosunku do pozostałych grup koncepcji. Swoimi korzeniami sięga ona do tradycji francuskiej psychologii społecznej, przede wszystkim Gustawa Le Bona [1986] i Gabriela Tarde'a [1904]. Obaj zajmują się charakterystyką takich przejawów zachowania zbiorowego, jak tłum i opinia publiczna, podejmując się jednocześnie zadania ich typologii. W tym nurcie mieszczą się również rozważania włoskich badaczy – Scipio Sighelego oraz Pasquale Rossiego [Park 1972]. Bez wchodzenia w szczegóły koncepcji, należy podkreślić ich wkład w rozważania nad działaniami zbiorowymi, a tym samym – protestami społecznymi. Zasadniczy ich pożytek wynika z faktu, iż wspomniani autorzy zwracają szczególną uwagę na dwa zjawiska. Pierwsze z nich możemy określić zgodnie z propozycją Tarde'a „pokrewieństwem umysłowym” [Tarde 1904, s. 8] jednostek tworzących tłum czy też opinię publiczną, a więc swego rodzaju psychiczną wspól-

² Rozwinięcie zawartych w tym artykule twierdzeń, jak również szczegółowe dane na temat protestów rolników w Polsce można znaleźć w publikacji autora [Foryś 2008].

notę, która podtrzymuje owe jednostki w dążeniu do wspólnego celu. Drugie zjawisko podkreślane przez nich, niezwykle istotne dla wyłaniania się działań zbiorowych, zwłaszcza ruchów społecznych, to pojawiająca się we wszystkich typach tłumów, jak również w ramach opinii publicznej tendencja do naśladownictwa zachowań. W koncepcji Tarde'a nazwana jest ona „prawem imitacji” i stanowi mechanizm, dzięki któremu ludzie zachowują się podobnie, co prowadzi w konsekwencji do zaistnienia zachowań zbiorowych. Przez Le Bona tendencja ta nie jest nazwana wprost, choć analizuje on zjawisko kierowania na wspólny obiekt myśli i uczuć jednostek w tłumie.

Wymienione tu dwa zjawiska, na które zwracają uwagę wszyscy wymienieni klasycy, przywołują na myśl coś, co nie zostało przez nich wprost wyartykułowane, a co Sidney Tarrow nazywa „sieciami społecznymi” [1998, s. 3], tworzonymi w ramach małych grup społecznych i pomiędzy nimi, co stanowi podstawowy warunek wyłaniania się ruchów społecznych.

Do podobnych wniosków dochodzą Herbert Blumer czy Neil Smelser, badacze działań zbiorowych na gruncie socjologii. Pierwszy wskazuje, że dla zaistnienia zachowań zbiorowych konieczne jest pojawienie się „reakcji okrężnej” [Blumer 1967, s. 170], która stanowi naturalny mechanizm tego zachowania, polegający na wzajemnej stymulacji jednostek działających w stanie podwyższonych emocji. Smelser zaś, definiując zachowania zbiorowe, mówi, iż jest to „...mobilizacja w oparciu o wiarę, która redefiniuje działanie społeczne” [Smelser 1962, s. 8]. Choć twierdzi, iż zachowanie zbiorowe nie polega na żadnym rodzaju komunikacji, jednocześnie uważa, że aby mogło ono powstać, musi istnieć jakaś forma komunikacji tej wiary. Podkreślanie przez niego społecznej, a nie tylko psychologicznej natury działań zbiorowych, jak chcieli Le Bon czy Tarde, dodatkowo wskazywałoby na zasadnicze znaczenie interakcji dla tego typu działań. Wskazanie tego mechanizmu można uznać za wkład psychologii zbiorowości do rozważań nad działaniami zbiorowymi, obecny później w badaniach ruchów i protestów społecznych.

Porządkując powyższe rozważania, należy wyodrębnić dwie odmiany teorii zachowania zbiorowego, które wskazuje Piotr Glišński [1996, s. 74]. Pierwsza, która bliższa jest psychologii zbiorowości, a reprezentują ją głównie Herbert Blumer i Robert Park, za główne mechanizmy wyłaniania się ruchów społecznych uważa stany emocjonalne i psychiczne jednostek. Druga odmiana tych teorii nawiązuje do makrostrukturalnego funkcjonalizmu Talcotta Parsonsa i została najpełniej rozwinięta przez Neila Smelsera i Jerry'ego Rose'a [1982]. Korzystanie z dorobku teorii zachowania zbiorowego w jej obydwu odmianach pozwala odwołać się nie tylko do psychologicznych mechanizmów wyłaniania się protestów społecznych, ale również do makrostrukturalnych napięć wywołujących te zjawiska. W odniesieniu do protestów rolniczych w Polsce szczególne znaczenie dla ich generowania mają dwa zjawiska, opisywane przez tę teorię. Pierwsze to rosnące poczucie deprivacji wśród rolników, które jest zjawiskiem natury psychologicznej, drugie to niewydolność systemu w zaspokajaniu potrzeb jednostek w sferach, w których są one zależne od systemu. W tym sensie obie wersje teorii wzmacniane dorobkiem psychologii zbiorowości są w stanie wyjaśnić

i opisać przyczyny wyłaniania się protestów rolniczych, lokując je zarówno w systemie społecznym jako całości, jak i wskazując na psychologię jednostki, której stan jest odpowiedzią na niemożność zaspokojenia potrzeb.

Wspomniana tu teoria zachowania zbiorowego (jej nurt psychologiczny) stanowi, jak można sądzić, swoisty łącznik pomiędzy psychologią zbiorowości a właściwymi teoriami ruchów społecznych, które stanowią drugą grupę teorii, wnoszącą wkład w analizy protestów społecznych. Kilka ich wątków czyni to w sposób szczególny.

Teoria mobilizacji zasobów ujawnia swoją przydatność dla analiz wewnętrznego aspektu funkcjonowania ruchów społecznych i ich wymiaru organizacyjnego, ale również zwraca uwagę na cechy otoczenia, w którym one funkcjonują, oraz możliwości, jakie z tego otoczenia płyną. Kategorie pojęciowe, którymi posługuje się ta teoria, znajdują również zastosowanie w analizach protestów społecznych. Dobrym tego przykładem są: agregacja zasobów, analiza kosztów i zysków związanych z działaniami podejmowanymi przez ruch, organizacja ruchu [Gliński 1996, s. 86]. Każde z nich zawiera potencjał wyjaśniający istnienie i rozwój protestów społecznych. Szczególną wymowę w perspektywie protestów społecznych, w tym protestów rolniczych, ma fakt podkreślenia przez tę teorię relacji między ruchem społecznym a jego otoczeniem. Warunki zewnętrzne pozwoliły bowiem na uwolnienie i intensyfikację aktywności protestacyjnej wielu grup społecznych w Polsce, w tym również rolników. Co ważniejsze, poziom tej aktywności rolników był możliwy dzięki współpracy wielu środowisk, która materializowała się gęstą siecią interakcji między rolniczymi organizacjami. Miało to niebagatelne konsekwencje dla sukcesu w osiąganiu przez protestujących celów. Na rolę tych relacji w realizowaniu celów zwracał uwagę Jo Freeman [1979]. Stwierdził, iż jednym z decydujących w tym zakresie zbiorów czynników są strukturalne wymogi protestu, to znaczy, iż konieczne jest istnienie sieci wzajemnych powiązań między jednostkami.

Oceniając przesłanie teorii mobilizacji zasobów, można stwierdzić, iż w znacznym stopniu neguje ona dorobek teorii zachowania zbiorowego. O ile ta druga wskazuje w naszym przypadku na przyczyny wyłaniania się zachowań zbiorowych i ich psychologiczne, często nieracjonalne podłożone, o tyle teoria mobilizacji zasobów w swoich założeniach jest diametralnie odmienna. Widoczne to jest w traktowaniu przez nią działań zbiorowych jako racjonalnych i planowanych, wyrastających z codziennej organizacji społecznej. O ile teoria działania zbiorowego daje odpowiedź na pytanie o przyczyny wyłaniania się ruchów społecznych, o tyle teoria mobilizacji zasobów wyjaśnia zasady, według których funkcjonują.

Kolejna faza w rozwoju teorii ruchów społecznych, które stanowią najszerszy kontekst badania protestów społecznych, w tym rolniczych, to teoria nowych ruchów społecznych. Niesłuszny jest osąd oparty na powierzchownej analizie, że teoria ta nie jest właściwym tłem teoretycznym dla analizy tego typu działań. Zwraca ona bowiem uwagę na jakościowy aspekt protestów społecznych. Istotne dla ich wyjaśnienia wydaje się podkreślenie przez nią znaczenia procesu kształtowania się zbiorowej tożsamości, która pozwala jednostkom organizować

się wokół wspólnych celów. Tego typu wspólna tożsamość była cechą protestujących rolników. Ponadto teoria nowych ruchów niesie dwie inne korzyści dla analizy protestów nie tylko rolniczych. Są nimi: podkreślana przez nią sfera symboliki, którą posługują się protestujący, mająca niebagatelne znaczenie dla budowania wspólnej tożsamości protestujących, oraz artykułowanie procesu uczenia się protestujących. W przypadku obu fal protestów rolniczych te kwestie odegrały istotną rolę w kształtowaniu ich cech jakościowych.

Wkład teorii ruchów społecznych w wyjaśnienie protestów społecznych nie kończy się na przywołanych tu poszczególnych jej wersjach. Duży potencjał eksplanacyjny niosą trzy inne koncepcje, które rozwinęły się na ich gruncie. Są to: w mniejszym stopniu – wykorzystywana przez teorię zachowania zbiorowego koncepcja racjonalnego wyboru [Olson 1965], która traktuje działanie zbiorowe jako efekt racjonalnych wyborów jednostek kierowanych zyskiem, i przede wszystkim – koncepcja cykli protestów [Tarrow 1994] oraz koncepcja struktury możliwości politycznych [Tilly 1978], obecne na gruncie teorii mobilizacji zasobów. Koncepcja cykli protestów daje szansę na analityczne wyodrębnienie faz konfliktu związanego z protestem. Od momentu dyfuzji działań zbiorowych, przez rozwój sieci interakcji między uczestnikami tych działań i wzrostu natężenia spontanicznych działań zbiorowych, po ukształtowanie się organizacyjnego wymiaru tej aktywności z jednoczesnym opadaniem fali protestacyjnej w momencie pojawienia się wśród protestujących sporów, co do realizowanych celów z jednoczesną intensyfikacją kontaktów „rebeliantów” z elitami władzy. W jeszcze szerszej perspektywie czasowej cykle protestów dają się uporządkować w fale protestacyjne. Właśnie według tego schematu przebiegały protesty rolnicze w Polsce. Z kolei koncepcja struktury możliwości politycznych, rozwinięta przez Charlesa Tilly’ego, kieruje uwagę badacza protestów społecznych w stronę szerokiego otoczenia, w którym może przebiegać protest. Otoczenia, które według tej teorii decyduje o szansach jego powodzenia czy wręcz zaistnienia protestu. Przykład protestów rolniczych w Polsce po 1989 roku doskonale oddaje tę zależność. Pokazuje, w jaki sposób liberalizacja systemu politycznego otworzyła możliwości działania ruchów społecznych na nieporównywalnie większą skalę, niż było to możliwe w okresie wcześniejszym.

Szczególne miejsce w rozważaniach na temat protestów rolniczych zajmują teorie chłopskich ruchów społecznych. Są one w pewnym sensie uszczegółowieniem ogólnych teorii ruchów społecznych. W literaturze są obecne w dwóch głównych nurtach: strukturalnym [Stinchcombe 1961, Paige 1975] i historycznym [Moore 1966, Wolf 1973, Migdal 1974]. Obu podejść nie należy traktować jako konkurencyjnych wobec siebie, ale jako wzajemnie uzupełniające się wyjaśnienia genezy ruchów chłopskich. Dają nam one dwa oglądy położenia chłopstwa oraz dwie grupy czynników determinujących ich wystąpienia. Spojrzenie teorii strukturalnej kieruje nas w stronę kwestii związanych z usytuowaniem chłopów i rolników w strukturze społecznej, co w konsekwencji zmusza do postawienia pytania o świadomość klasową jako czynnik decydujący o podejmowaniu działania protestacyjnego przez tę kategorię społeczną. Oczywiście związane są z tym kwestie materialnej egzystencji chłopstwa, jak również coś, co może-

my określić mianem „natury chłopskiej”. Innymi słowy, teoria ta podpowiada badaczowi, jakie czynniki warto wziąć pod uwagę w sferze wewnętrznego wymiaru życia rolników, rozważając przyczyny protestów rolniczych. Teoria historyczna, z kolei, wydaje się być naturalnym uzupełnieniem ujęcia strukturalnego. Przywołuje ona pod rozwagę cały szereg czynników zewnętrznych, zmieniających życie chłopa i decydujących o jego jakości. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się czynniki natury ekonomicznej. Odpowiadają one również za mobilizację protestacyjną tej części społeczeństwa i współcześnie dają się odnaleźć w szeroko rozumianym procesie modernizacyjnym, z którym wiąże się, przynajmniej w fazie początkowej, załamanie starego porządku społeczno-ekonomicznego. Koncepcja ta jest użyteczna również do opisu zmian zachodzących od początku lat dziewięćdziesiątych, i wcześniej, w rolnictwie polskim. Niszczenie przez procesy modernizacyjne tradycyjnych stosunków i instytucji wiejskich, a co za tym idzie – utrata poczucia bezpieczeństwa wśród chłopów, odpowiada za ich mobilizację do działań protestacyjnych. Jak uznaje ta teoria, możliwości mobilizacyjne chłopów zależą od ich solidarności wewnętrznej i niezależności oraz siły instytucji wiejskich. Korzystny dla protestu układ tych cech charakteryzuje tak zwanych średnich chłopów i dzierżawców, co czyni ich najbardziej prawdopodobnymi uczestnikami tego typu działań. Reasumując, zasadnicze pytanie teorii historycznej o przyczyny wyłaniania się zorganizowanych działań chłopskich nie dotyczy sytuacji samego chłopstwa, ale warunków zewnętrznych, które za te działania odpowiadają.

Porównując obie wersje teorii ruchów chłopskich, dochodzimy do wniosku, że prezentują one razem pełny, wewnętrzny i zewnętrzny ogląd chłopstwa, proponując jednocześnie zbiór czynników odpowiedzialnych zarówno za przyczyny protestów rolniczych, jak i wskazujących na te części chłopstwa, które są do tego typu aktywności szczególnie skłonne.

Synteza obu wersji teorii ruchów chłopskich dla analizy ich działań daje się uzasadnić nie tylko potrzebą poznania potencjału kontestacyjnego tej warstwy społecznej i jego przyczyn, ale również pozwala spojrzeć na szerszy zbiór czynników, które mogą mieć znaczenie w tej kwestii. Horyzont tego sposobu myślenia został już zarysowany przez Henry’ego A. Landsbergera [1974] i Thedę Skocpol [1989], którzy proponowali syntezę tych podejść w postaci teorii antyredukcyjnej. Skocpol proponowała również ich uzupełnienie, ponieważ – jak twierdzi – w obu teoriach „...zaniedbany został inny aspekt imperializmu (...) otóż miał on także wpływ na politykę wewnętrzną państwa i stosunki wewnątrzpaństwowe w krajach dotąd izolowanych. Tak więc jego wpływ na promowanie rewolucji chłopskiej przejawia się nie tylko w sferze ekonomicznej, ale również we wpływie na państwa i ich zinstytucjonalizowaną politykę” [1989, s. 176]. Zwraca zatem uwagę na szerszy aspekt procesów modernizacyjnych, uwzględnia nie tylko czynniki ekonomiczne, ale również społeczne i polityczne w badaniach nad chłopskimi działaniami kontestacyjnymi. A nawet, jak można sądzić, zmienne kulturowe i psychologiczne. Jaki zatem płynie wniosek z zastosowania teorii ruchów chłopskich? Otóż włączają one do schematu analitycznego ważny wątek teorii modernizacji. W przypad-

ku Polski opisywany przez nią proces miał istotne znaczenie dla wyłaniania się protestów rolniczych.

Ostatnim wątkiem teoretycznym, który powinien być przedmiotem uwagi badacza działań kontestacyjnych, jest pojęcie protestu. Ramy tego artykułu nie pozwalają na szczegółową analizę zjawiska protestu, ale podstawowe wskazówki w tej kwestii należy poczynić. Główna z nich dotyczy definicji protestu. Przyjęta tutaj definicja tego zjawiska odwołuje się do propozycji dwóch autorów, Jerry'ego Rose'a i Sidneya Tarrowa. Rose mówi, iż „...protest jest zachowaniem zbiorowym, stosującym niekonwencjonalne środki wyrazu, w których protestujący próbują zrealizować swoje żądania, kierując własną aktywnością do prawomocnych władz. Zachowanie zbiorowe oznacza, że protest wyzwała mniej więcej równoczesne i skoordynowane żądania pewnej grupy ludzi” [1982, s. 74]. Tak rozumiany protest związany jest z ogólnie pojmowanym procesem politycznym i stanowi niekonwencjonalną metodę interweniowania w proces podejmowania decyzji przez rząd. Lista warunków konieczna do zaistnienia protestu składa się według Rose'a z trzech elementów: „(1) wielka liczba ludzi żywi pretensje wobec warunków obowiązujących w ustanowionym porządku społecznym, (2) ich niezadowolenie może być zmobilizowane w zbiorowej formie protestu, (3) władze są obojętne na polityczne żądania, które są formułowane w okresie poprzedzającym protest” [s. 76]. Na podstawie przytoczonych argumentów Rose'a można stwierdzić, iż protest ma według niego charakter czysto polityczny, co określa stosunkowo wąski zakres tej definicji. Konieczne jest zatem uzupełnienie tego rozumowania o kolejne elementy protestu. W tym miejscu użyteczna staje się definicja zbiorowych działań kontestacyjnych zaproponowana przez Tarrowa [1998, s. 3] oraz definicja „polityki kontestacji” autorstwa Douga McAdama, Charlesa Tilly'ego i Sidneya Tarrowa. Znaczenie pierwszego pojęcia uświadamia nam, iż opisywane przez nie działanie leży u podstaw wszystkich ruchów społecznych, protestów i rewolucji. Manifestuje ono niezadowolenie tych wszystkich, którzy dążą do realizacji nowych, często nieakceptowanych żądań w sytuacji, kiedy pozbawieni są instytucjonalnego wsparcia. Zawsze prowadzi to do spotkania w sytuacji konfliktu kontestatorów z szeroko rozumianą władzą. Zatem, jak mówi Tarrow, działanie to ma zawsze charakter polityczny, ale nie z powodu politycznego charakteru żądań, ale dlatego, iż jego adresat zawsze reprezentuje w mniej lub bardziej ścisłym sensie sferę polityki, sferę władzy politycznej. Jest to subtelna różnica, ale niezwykle ważna. Daje bowiem możliwość postrzegania protestów rolniczych jako bezpośrednich działań politycznych, wpływających na polityczne decyzje. W tym sensie pojęcie zbiorowych działań kontestacyjnych jest uzupełnieniem definicji protestu skonstruowanej przez Rose'a.

Rozszerzeniem rozumienia zbiorowych działań kontestacyjnych jest pojęcie „polityki kontestacji”. Jest ona „...epizodyczną, publiczną zbiorową interakcją pomiędzy zgłaszającymi żądania i obiektami tych żądań w sytuacji, kiedy przynajmniej jeden z podmiotów to władza, która jest stroną w sporze, czyli obiektem żądań lub wysuwającym żądania, i kiedy ich spełnienie ma wpływ na interesy przynajmniej jednego z żądających” [McAdam i in. 2001, s. 5]. Sens tej de-

finicji każe uznać to działanie za zbiorową walkę polityczną, która może przybierać formę zinstytucjonalizowanej polityki lub granice tak uprawianej polityki przekraczać. W ten sposób działają ruchy społeczne, a więc protest, który jest formą ich wyrażania, również reprezentuje pozainstytucjonalną politykę kontestacji. Tak więc ruchy społeczne, rewolucje, protesty, strajki jako formy protestu nabierają w tej perspektywie jednoznacznie politycznego charakteru. Zawsze w kontekście tych działań pojawia się państwo i władza. Stają się one wówczas obiektem żądań, same żądają lub przyjmują rolę mediatora. Na podstawie tego, co zostało powiedziane na temat protestu, można stwierdzić, iż jego natura jest jednoznacznie polityczna. Wynika to z charakteru żądań wysuwanych przez protestujących, które dotycząc ustanowionego porządku społecznego (prawa kształtowanego przez władzę), mają charakter polityczny i/lub adresatem tych żądań, nawet jeśli nie bezpośrednio, jest szeroko rozumiana władza polityczna. A więc o politycznym charakterze protestu decyduje wówczas obiekt żądań.

Przedstawione tu w sposób ogólny refleksje na temat teoretycznych aspektów badania ruchów społecznych miały za zadanie wskazanie tych wątków, które są użyteczne w procesie konstruowania schematu analitycznego przydatnego w badaniu protestów społecznych w ogóle, a w szczególności protestów rolniczych. Oczywiście nie ma tu miejsca na szczegółowe analizy, ale na podstawie tego, co zostało powiedziane, wyłania się spójna konstrukcja analityczna, którą budują teorie ruchów społecznych, teorie ruchów chłopskich, szczegółowa teoria racjonalnego wyboru i koncepcja cykli protestów. Wnioski wyciągnięte na ich podstawie każą nam również zaangażować się w rozważania na temat teorii modernizacji. Całość zaś mieści się w najogólniejszej teorii zmiany społecznej.

Prześledźmy zatem, jakie rezultaty poznawcze przyniosło zastosowanie tego schematu do wyjaśnienia protestów rolniczych w Polsce w latach 1989–1993 oraz 1997–2001.

DWIE FALE PROTESTÓW ROLNICZYCH W POLSCE

Metody i materiały

Zanim zostanie przedstawiona charakterystyka protestów rolniczych w Polsce, należałoby poczynić kilka uwag na temat metody gromadzenia danych o tych wydarzeniach. Nie jest bowiem dla badacza zadaniem prostym zdobywanie informacji o działaniach, które w swoim zasięgu miały charakter ogólnopolski, były zatem przestrzennie rozproszone, a jednocześnie odbywały się często w jednakowym czasie.

Do badania protestów społecznych, choć nie bez zastrzeżeń, celowe wydaje się zastosowanie metody analizy wydarzeń protestacyjnych (protest events analysis). Jej pojawienie się w badaniach nad działaniami zbiorowymi związane jest z osobą Charlesa Tilly'ego i stanowi próbę przełamania trudności związanych z gromadzeniem danych na temat wspomnianych przejawów aktywności społecznej. Trudności te wynikały w znacznej mierze z charakteru źródeł, które dostarczały przede wszystkim danych jakościowych, pomijając ilościowy aspekt protestów społecznych i ruchów społecznych. Podobne rezultaty, w sensie jako-

ści materiału empirycznego, przynosiły studia przypadków, jak również badania oparte na niewielkiej liczbie ich przykładów. Wynikało to w znacznej mierze, jak mówią badacze ruchów społecznych Ruud Koopmans i Dieter Rucht [1999, s. 124], z nieostrego i mało wyraźnego charakteru ruchów społecznych i tym samym związanych z nimi protestów, z ich rozproszonej terytorialnie aktywności, co powodowało trudności w obserwowaniu cech tych działań, i wreszcie z małą przydatnością do badania ruchów i protestów metod i źródeł obecnych na gruncie nauk społecznych. Odpowiedzią na te niedostatki jest właśnie metoda analizy wydarzeń protestacyjnych. Jej istota polega na wykorzystaniu materiałów prasowych i innych zasobów dokumentalnych z jednoczesnym zastosowaniem klucza kategoryzacyjnego, co w konsekwencji pozwala na prowadzenie systematycznych badań nad działaniami zbiorowymi, które pozwalają je uchwycić w różnych kontekstach przestrzennych i czasowych, przy jednoczesnej możliwości analizy pojedynczych wydarzeń. Dzięki tej metodzie możliwości te zostają poszerzone o szansę uchwycenia jakościowych i ilościowych aspektów tych działań oraz uzyskania odpowiedzi na „...pytania dotyczące działań zbiorowych, ich form i skutków, uczestników i organizatorów oraz reakcji państwa i innych instytucji politycznych na te działania [Ekiert i Kubik 1996, s. 10].

Przedstawiona tu metoda znalazła zastosowanie do badania protestów rolników w Polsce we wspomnianych okresach. Podstawą były materiały pochodzące z Rzeczypospolitej i Gazety Wyborczej w odniesieniu do lat 1997–2001 oraz dane udostępnione przez Grzegorza Ekierta i Jana Kubika (gromadzone za pomocą tej samej metody) na temat protestów społecznych w Polsce w latach 1989–1993. Stanowią one materiał empiryczny, na podstawie którego możliwe były jakościowe i ilościowe charakterystyki rolniczych działań kontestacyjnych. Należy dodać, iż dla okresu 1989–1993 autor dysponował danymi nie tylko na temat protestów rolników, ale również innych grup społecznych. Wykorzystując ten fakt, zastosowano dla tego okresu porównania niektórych charakterystyk protestów rolników i pozostałych kategorii społecznych.

Falowy i cykliczny charakter protestów rolników

Pierwsza kwestia, będąca przedmiotem analizy, dotyczy falowego i cyklicznego charakteru protestów rolniczych. Zwrócenie uwagi na ten fakt ma charakter porządkujący wobec analizowanych wydarzeń protestacyjnych, jak również wyjaśnia, dlaczego właśnie te, a nie inne lata rolniczej aktywności są przedmiotem rozważań. Otóż na przestrzeni lat 1989–2001 dają się wyróżnić dwie fale, które odzwierciedlają narastającą aktywność protestacyjną rolników – pierwszą w latach 1989–1993, drugą w latach 1997–2001. Były one przedzielone okresem względnego spokoju, który miał przyczyny w stabilizującej polityce koalicji SLD–PSL, polegającej głównie na działaniach w sferze ekonomicznej. Działania te w sferze rolnictwa sprowadzały się do: zaproponowania preferencyjnych kredytów dla rolników, dokapitalizowania BGŻ, wprowadzenia dopłat do paliwa rolniczego oraz rent i emerytur rolniczych, a także ograniczenia importu towarów rolnych. W latach 1993–1997 mieliśmy również do czynienia z korzystnym oddziaływaniem skutków reform z początku lat dziewięćdziesiątych, które

zaczęły przynosić wzrost gospodarczy, a co za tym idzie – rósł poziom inwestycji i dochodów, także w rolnictwie.

W ramach obu fal rolniczych protestów możliwe jest również wyróżnienie bardziej subtelnej wzoru, który odzwierciedlał ich regularność. Chodzi w tym wypadku o cykle protestów, a więc całościowe zbiory wydarzeń, które dają się opisać za pomocą parabol, której przebieg zaczyna się od otwarcia struktury możliwości protestacyjnych i pojawienia się przedmiotu protestu, przez eskalację działań protestacyjnych w sensie ilościowym i jakościowym, aż po wygasanie tej aktywności. W ramach obu fal protestacyjnych (1989–1993 i 1997–2001) daje się wyróżnić pięć cykli protestacyjnych. Dwa z nich miały miejsce w ramach pierwszej fali i przebiegały w latach 1989–1991 oraz 1992–1993. Początek pierwszego cyklu miał swoje źródła w otwarciu struktury możliwości politycznych w 1989 roku, a jego kulminacja nastąpiła rok później. W sumie w jego ramach odnotowano 67 wydarzeń protestacyjnych³. Drugi cykl z kolei przypadał na lata 1992–1993 i obejmował 45 takich wydarzeń. W sumie zatem w ramach pierwszej fali protestów mieliśmy do czynienia ze 112 przypadkami rolniczych działań kontestacyjnych. Pierwszy z cykli, o których mowa, możemy określić, mając na uwadze organizatora tych akcji, jako „solidarnościowy”, drugi zaś, według tego samego kryterium, jako „postsolidarnościowy”, w trakcie którego rolę animatora tych działań przejęła od rolniczej „Solidarności” Samoobrona [Gorlach 2001, s. 154]. Zarysowany tu podział organizatorów protestów miał oczywiście podłoże polityczne, które w kolejnych latach uległo zatarciu na rzecz współpracy pomiędzy organizacjami w koordynowaniu akcji protestacyjnych. Świadczą o tym doświadczenia drugiej fali protestów, w której wyróżnić mogliśmy trzy cykle, na które składało się 58 wydarzeń protestacyjnych. Pierwszy przebiegał od lipca do września 1998 roku, drugi na przełomie lata i jesieni w kolejnym roku. Były to dwa duże cykle, do których można dodać trzeci, ilościowo mniej znaczący, z pierwszego kwartału 2000 roku. Tu podstawą wyróżnienia, obok kryterium ilościowego, nie był organizator akcji, ale przedmiot sporu rolników z państwem i jego instytucjami. Było to efektem nie tylko rosnącej współpracy pomiędzy organizacjami rolniczymi, ale również głębszej, jakościowej zmiany cech protestów. W drugiej ich fali na plan pierwszy wysuwały się postulaty protestujących. Dlatego cykle drugiej fali protestów możemy nazwać, od kwestii, które były przedmiotem sporu: „zbożowym”, „wieprzowym” i „cukrowym”.

Cykliczny charakter protestów wyrażał się nie tylko liczbą podejmowanych działań w poszczególnych okresach, ale również miał odzwierciedlenie w bardziej szczegółowych charakterystykach. Cykliczność wyrażała się w typach akcji podejmowanych przez rolników. Kategorie analityczne zastosowane w tym wymiarze zawierały pojedyncze protesty, serie protestów (akcje protestacyjne, które odbywały się w jednakowym czasie, w różnych miejscach i artykułowały identyczne lub bardzo podobne postulaty) oraz kampanie protestacyjne (ciąg protestów, które były planowane i organizowane przez jeden ośrodek koordyna-

³ Wszystkie dane przywoływane w tym artykule pochodzą z publikacji autora [Foryś 2008].

cyjny)⁴. Ich bliższa analiza pokazuje, że pierwszy i drugi cykl w ramach pierwszej fali protestów różnią się pod względem ich udziałów. W szczytowym momencie pierwszego cyklu pierwszej fali dominowały pojedyncze akcje protestacyjne, w trakcie zaś drugiego cyklu, choć nadal ten typ akcji dominował, to udział kampanii protestacyjnych wzrósł do 28,6% w porównaniu z 15,8-procentowym maksymalnym ich udziałem w pierwszym cyklu. Tendencja zarysowana w trakcie tego cyklu została utrzymana w całym okresie drugiej fali protestów. Łączny udział serii i kampanii protestacyjnych w tym czasie wynosił 40,3%, podczas gdy w trakcie pierwszej fali – 24,2%. Tendencja ta nie tylko potwierdziła falowy charakter protestów rolniczych, ale była również wskaźnikiem wzrostu natężenia działań protestacyjnych w trakcie drugiej fali, jak również narastającej kooperacji pomiędzy organizacjami rolniczymi w przygotowywaniu i przeprowadzaniu protestów.

Liczba uczestników protestów rolniczych

Inną zmienną, która obrazowała cykliczną naturę protestów rolniczych, była liczba uczestników tych działań. Tu dysponowaliśmy trzema kategoriami: poniżej 1000 osób, pomiędzy 1000 a 10 000 oraz ponad 10 000 osób. W szczytowych punktach dwóch cykli pierwszej fali rósł udział dwóch ostatnich kategorii, podobnie jak w kulminacyjnych momentach dwóch dużych cykli drugiej fali. Przy okazji tych charakterystyk należy stwierdzić, iż zarówno następujące po sobie fale, jak i cykle protestów rolniczych pozostawały w ścisłym związku z cyklami koniunktury ekonomicznej w rolnictwie. Odwołując się jedynie do dochodów gospodarstw rolniczych, poziomu inwestycji w rolnictwie czy cen produktów rolnych, można skonstatować, że ich spadkom towarzyszył wzrost aktywności protestacyjnej tej grupy społecznej. Było to szczególnie widoczne w latach 1989–1993, ale również w okresie 1997–2001. Ta prawidłowość pozornie nie wydaje się być zbyt odkrywcza (im ludziom żyje się gorzej, tym bardziej prawdopodobne, że będą protestować), ale jeśli sięgniemy do danych obrazujących relacje pomiędzy aktywnością protestacyjną a sytuacją ekonomiczną wśród innych kategorii społecznych, to stwierdzimy, iż tam zależność ta nie była obecna. Innymi słowy, rolnicy na tle innych kategorii społecznych byli tą grupą, która decydowała się na działania kontestacyjne tylko wtedy, gdy miała ku temu powody ekonomiczne. Ta konstatacja potwierdza tezę, iż protesty rolnicze w Polsce posiadają własną dynamikę, niezależną od dynamiki protestów innych grup społecznych.

Organizatorzy i uczestnicy akcji protestacyjnych

W świetle prezentowanych tu cech, potwierdzających falową i cykliczną naturę protestów rolniczych, warto wspomnieć o dwóch innych zmiennych, wpływających na charakter procesów, choć nie wiążących się bezpośrednio z dotych-

⁴ Oznacza to również, iż za niektórymi akcjami protestacyjnymi, które odnotowane były jako serie protestów lub kampanie protestacyjne, kryło się kilka, kilkadziesiąt, a niekiedy kilkaset pojedynczych protestów.

czas omawianymi prawidłowościami. Pierwsza z nich to organizatorzy akcji protestacyjnych. Okres pierwszej fali protestów cechował się pod tym względem trzema prawidłowościami. Pierwsza z nich wskazywała na dokonującą się instytucjonalizację i polegała na spadku liczby protestów wybuchających spontanicznie na rzecz przygotowywanych przez organizacje rolnicze. Druga polegała na dokonującej się polaryzacji wśród organizatorów działań protestacyjnych, skupiających się albo wokół NSZZ RI „Solidarność”, albo powstałej w tym okresie Samoobrony. Podziały te miały podłoże polityczne i były wyrazem rywalizacji o poparcie rolników. Wreszcie trzecie zjawisko to powstanie Samoobrony, jako rezultat działań protestacyjnych. Ten ostatni fakt byłby z jednej strony zaprzeczeniem konstatacji Grzegorza Ekierta i Jana Kubika, poczynionych wobec protestów społecznych w Polsce w tym okresie, która mówiła, iż działania zbiorowe wówczas podejmowane nie przyczyniły się do powstania nowych organizacji [Ekiert i Kubik 1999, s. 125], z drugiej strony świadczyłoby to o swoistości protestów rolniczych na tle działań innych kategorii społecznych.

Nieco inaczej kształtowała się omawiana zmienna w latach drugiej fali protestów rolniczych. Wprawdzie rolnicza „Solidarność” nadal była organizacją, która wiodła prym w przygotowywaniu akcji protestacyjnych, ale jej udział w kolejnych latach malał na rzecz Samoobrony, a także innych organizacji rolniczych, zwłaszcza branżowych. Zdecydowanie rzadziej obecne były również działania podejmowane spontanicznie. Szczególnie widoczny był w związku z tym wzrost kooperacji pomiędzy organizacjami, które stanowiły grono animatorów działań kontestacyjnych. Kooperacja ta dotyczyła głównie NSZZ RI „Solidarność”, Samoobrony i KZRRiOR. Należy pamiętać, że organizacje te konkurowały ze sobą o poparcie i wpływy wśród właścicieli gospodarstw rolnych, dlatego podejmowanie tej współpracy należy traktować jako przejaw działania racjonalnego, zwiększającego skuteczność działania, ale będącego też efektem procesu uczenia się protestujących.

Inną cechą protestów, o której warto wspomnieć, to ich uczestnicy. Klucz kategoryzacyjny w tym przypadku zawierał cztery kategorie: właściciele małych gospodarstw (do 5 ha), właściciele średnich gospodarstw (5–10 ha), właściciele dużych, zmodernizowanych gospodarstw (powyżej 10 ha) oraz „rolnicy ogólnie”. Pomija się tu świadomie kwestię zasadności takiego akurat podziału wielkości gospodarstw. Uchwycenie tej zmiennej było stosunkowo trudne z uwagi na fakt, iż źródła nie zawsze tę informację zawierały, stąd kategoria „rolnicy ogólnie”, która liczyła w okresie drugiej fali protestów 60,3% przypadków (pierwszy okres nie był pod tym względem charakteryzowany z uwagi na brak podziału rolników na kategorie według wielkości posiadanego gospodarstwa). Marginalny był udział przedstawicieli małych gospodarstw (1,7%), podobnie jak średnich (6,9%), najliczniejsza zaś, poza wspomnianą kategorią „rolnicy ogólnie”, była grupa właścicieli dużych gospodarstw rolnych (24,1%). Istniały jednak przesłanki, które mogły świadczyć o tym, iż w gronie rolników o niezidentyfikowanej wielkości gospodarstwa dominowali również właściciele gospodarstw największych. Przemawiałyby za tym następujące argumenty. Po pierwsze, analizując żądania pojawiające się w poszczególnych akcjach protestacyjnych, mo-

żemy stwierdzić, iż zdecydowanie dominowały te, które dotyczyły właścicieli dużych gospodarstw (tańsze kredyty, cła na produkty rolne, dopłaty do paliw). Można zakładać, iż stawiali je rolnicy, których gospodarstwa powiązane były w znacznym stopniu z rynkiem ekonomicznych. Po drugie, rozkład terytorialny protestów pokazywał, że odbywały się one w tych rejonach Polski, gdzie średnia wielkość gospodarstw była największa (Wielkopolska, ziemie zachodnie i północne). Po trzecie, wszędzie tam, gdzie w roli organizatora protestów występowała Samoobrona, można było się spodziewać, że będą obecni właściciele wielkich gospodarstw, bo to ich interesy ona reprezentowała, bez względu na używaną przez tę organizację retorykę. Po czwarte, również odnotowane przez analizowaną prasę wypowiedzi uczestników protestów pozwalały ich identyfikować w ten właśnie sposób. Na tej podstawie uprawnione wydaje się twierdzenie, iż szczególnie aktywną grupą protestujących, zwłaszcza w okresie drugiej fali protestów, byli właściciele dużych, powiązanych z rynkiem gospodarstw rolnych, których można określić mianem przedsiębiorców rolnych.

Forma i treść protestów rolniczych

Badania nad protestami rolniczymi dostarczyły też informacji, na podstawie których możliwe było opisanie prawidłowości dotyczących ich formy. Do prawidłowości tych zaliczyć można postępującą profesjonalizację rolniczych działań kontestacyjnych, która wyrażała się między innymi wzrostem odsetka serii protestów oraz kampanii protestacyjnych. Ten typ działań stanowił jednocześnie wskaźnik mobilizacji przez protestujących znaczących zasobów ludzkich, materialnych i organizacyjnych. Tylko ich użycie pozwalało na przeprowadzenie akcji o takim charakterze i zasięgu. Kolejna prawidłowość, która ujawniła się przede wszystkim w latach 1997–2001, to instytucjonalizacja protestów rolniczych. Kluczowym wskaźnikiem tego procesu był malejący odsetek akcji podejmowanych spontanicznie, przy jednoczesnym wzroście udziału organizacji rolniczych w ich przygotowywaniu. Można dodać, iż wartość tej zmiennej również wpisywała się w falowy i cykliczny charakter protestów tej kategorii. Wyrażało się to znacznym udziałem akcji spontanicznych na początku i na końcu każdej fali, przy istotnym spadku w okresach jej kulminacji. Inna prawidłowość to wzrost rutynizacji działania protestujących. Odznaczało się to wypracowaniem trwałego schematu postępowania, zwłaszcza w zakresie stosowanych form protestów, który był używany w momentach narastającej mobilizacji.

Dotychczasowe charakterystyki protestów rolniczych pokazywały to, co umownie można byłoby nazwać ich formą. Przyjrzyjmy się teraz temu, co stanowiło treść tych działań, na którą składały się cztery kwestie: żądania protestujących, adresat tych żądań, metody protestu, rezultaty działań protestujących.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, według których podłoże protestów rolniczych miało charakter ekonomiczny, można się spodziewać, że stawiane przez ich uczestników żądania będą miały taki właśnie charakter. Tak też było, aczkolwiek porównanie obu fal protestów ujawnia jakościową różnicę między nimi. W latach 1989–1993 łączny udział żądań ekonomicznych (kompensacje materialne i zmiany ekonomiczne) wynosił 82,5% przy 79,5% w przypadku lat

1997–2001, a więc obie wielkości są zbliżone. Różnica polega na rozkładzie wartości dotyczących żądań kompensacji materialnych i zmian ekonomicznych. O ile w trakcie pierwszej fali udział obu kategorii był porównywalny (34,9–47,6%), z niewielką przewagą tej drugiej, o tyle druga fala cechowała się zdecydowaną przewagą żądania zmian ekonomicznych (12,0–67,5%). To artykułowanie potrzeby całościowych zmian, które przybierało na sile już w ostatnich latach pierwszej fali i było stale obecne w późniejszym okresie, stanowiło wyraz stopniowego dojrzewania w świadomości rolników przekonania, że proste kompensacje materialne nie rozwiążą narastających problemów rolnictwa. Natomiast zdecydowana dominacja żądania kompensacji materialnych na początku transformacji stanowiła swoiste echo głębokiej zapaści ekonomicznej gospodarstw rolnych. Przywołując konkretne żądania pierwszego okresu, należy wymienić postulaty dopłat do cen produktów rolnych, tanich kredytów inwestycyjnych oraz tańszego paliwa dla rolników. W drugim okresie postulaty pokrywały się z głównymi problemami obecnymi w każdym kolejnym cyklu i związane były z podniesieniem ceł na sprowadzane zboże, minimalnymi cenami tego produktu lub jego interwencyjnego skupu w przypadku cyklu pierwszego. Analogiczne żądania pojawiły się w drugim cyklu, ale dotyczyły kwestii podnoszonych przez producentów wieprzowiny, natomiast w trzecim cyklu protestacyjnym drugiej fali żądania koncentrowały się na problemie skupu buraków cukrowych i przekształceń własnościowych cukrowni.

Na tle żądań ekonomicznych żądania natury politycznej stanowiły zdecydowany margines (w pierwszej i drugiej fali odpowiednio 7,1 oraz 14,6%) i dotyczyły głównie dymisji osób zajmujących kluczowe stanowiska polityczne. W tym miejscu warto podkreślić, iż żądania protestujących nigdy nie miały charakteru antysystemowego, choć wyjątkiem potwierdzającym regułę były postulaty Samoobrony, które w pewnym momencie zakładały budowanie alternatywnego systemu społeczno-gospodarczego. Podobnie, symbolicznie wręcz, zaznaczył się sprzeciw wobec integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską. Na podstawie przywołanych charakterystyk możliwe jest twierdzenie o swoistej „ekonomizacji” żądań rolników. W odniesieniu do okresu, w którym czynione są porównania protestów rolniczych i protestów wszystkich grup społecznych w Polsce, była to tendencja odmienna, bowiem wśród pozostałych grup społecznych zdecydowanie silniejsza była tendencja do „polityzacji” tych żądań, co potwierdziły badania Ekierta i Kubika [1999, s. 132].

Gdy przyjrzymy się protestom rolników z punktu widzenia adresatów żądań, to możliwe jest sformułowanie twierdzenia o dokonującej się, inaczej niż to miało miejsce w przypadku żądań, „polityzacji”. W tym przypadku było to zbieżne z tendencją obecną wśród innych grup społecznych i wyrażało się zdecydowaną dominacją centralnych instytucji państwa w roli bezpośrednich lub docelowych obiektów akcji protestacyjnych. W obu okresach (1989–1993 i 1997–2001) ich udział jako bezpośrednich i docelowych obiektów protestów wahał się od blisko 80 do prawie 90%. Obecność instytucji z poziomu regionalnego i lokalnego, zwłaszcza w sytuacji adresata bezpośredniego, była wyrazem pełnienia przez nie roli zastępcy instytucji centralnych w sytuacji, gdy rolnikom brakowało poten-

cjału mobilizacyjnego do zorganizowania akcji w Warszawie, czyli siedzibie najważniejszych instytucji państwa. Tendencja ta może świadczyć z jednej strony o dominującym wśród rolników przekonaniu, iż skuteczne działanie jest możliwe tylko wtedy, gdy postulaty skierowane są do instytucji, od których najczęściej zależy, z drugiej strony może ona być konsekwencją zakorzenionego w świadomości rolników, ale i innych grup społecznych, doświadczenia przeszłości, iż to rząd i jego agendy odpowiadają w całości za rozwiązywanie problemów ekonomicznych społeczeństwa. Ponadto daje się tu zauważyć istniejący nie od dziś w świadomości społecznej podział na „my” – społeczeństwo, vs „oni” – władza, który definiuje politykę w sposób, w którym państwo staje się przeciwnikiem społeczeństwa.

Warto w tym miejscu powiedzieć, iż „polityzacja” rolniczych protestów z omawianego tu punktu widzenia miała charakter zdecydowanie „jawny” (gdy żądania wprost skierowane były w stronę podmiotów władzy i/lub polityki), a w mniejszym stopniu „ukryty” (gdy działanie zbiorowe nie jest wprost skierowane w stronę instytucji politycznych). Ten podział na dwa warianty „polityzacji” (jawny i ukryty) nawiązuje do przyjętej tu definicji protestu, która mówi, iż zawsze ma on charakter polityczny. Wynika to, jak pamiętamy, z charakteru żądań stawianych przez protestujących i/lub adresata tych żądań. W przypadku rolników polityczny charakter ich protestów determinowany był przede wszystkim przez ten drugi element.

Kolejny składnik, stanowiący treść protestów rolniczych, to metody działania, do których sięgali protestujący. Były one określone przez zbiór okoliczności, do których należały: struktura możliwości politycznych, tradycja metod protestacyjnych charakterystyczna dla społeczeństwa polskiego i samych rolników, status danej metody uznawany za konwencjonalny lub niekonwencjonalny, obecne wzorce form wyrażania niezadowolenia oraz faza, w której znajdował się cykl protestu. Wszystkie wymienione tu elementy miały zróżnicowany wpływ na metody protestów podejmowane w trakcie obu fal. W odniesieniu do pierwszej z nich możliwe jest stwierdzenie, że mieliśmy wówczas do czynienia z poszukiwaniem przez rolników najdogodniejszych form wyrażania swego niezadowolenia, stąd trudno stwierdzić istnienie jakichś długookresowych prawidłowości w tym wymiarze. Zwracał uwagę fakt, iż rolnicy w początkowym okresie próbowali zaadaptować metody charakterystyczne dla innych kategorii społecznych – przede wszystkim strajki, w tym te głodowe. Sytuacja zmieniła się nieco od momentu powstania Samoobrony. Poziom radykalizmu w rolniczych działaniach wzrósł na tyle, że możliwe stało się wyodrębnienie dwóch faz o odmiennym radykalizmie, które pokrywały się z cyklami pierwszej fali. W latach 1989–1991 stosowane metody miały stosunkowo łagodny charakter i ograniczały się głównie do listów otwartych, organizowania pogotowia strajkowego, a w skrajnej postaci inicjowania strajków. W drugim okresie, kiedy na scenie swą obecność zaznaczyła Samoobrona, pojawiły się demonstracje i blokady dróg oraz akcje z użyciem przemocy w stosunku do innych osób.

Druga fala protestów kontynuowała trend z drugiego cyklu pierwszej fali, polegający na wzroście radykalizmu, który wyrażał się na kilka sposobów. Należa-

ły do nich właśnie działania z użyciem przemocy, dwukrotnie częstsze niż w trakcie pierwszej fali. Podobnie wzrósł udział blokad dróg. Wzrósł także udział demonstracji i okupacji budynków, przy jednoczesnym spadku liczby działań konwencjonalnych, które w tym okresie były najmniej liczne. Możliwe jest stwierdzenie, iż drugą falę protestów rolniczych cechował zdecydowanie większy radykalizm. Ponadto udział skrajnych metod działania wzrósł w kulminacyjnym momencie drugiej fali (1998 rok) i wpisywał się w jej kształt. W początkowym i końcowym punkcie fali obecność tych działań malała kosztem form bardziej konwencjonalnych.

Stosowane w latach 1997–2001 metody działania stanowiły też jeden z wątków instytucjonalizacji i rutynizacji protestów rolniczych. Ustanowiony został wówczas trwały kanon metod protestacyjnych, do których należały blokady dróg i miejsc publicznych oraz wielotysięczne demonstracje.

Na podstawie dotychczasowych rozważań udało się ustalić charakter rolniczych żądań, ich adresata oraz metody, które miały zapewnić realizację tych postulatów. Przyjrzyjmy się teraz zakresowi realizacji postulatów.

W odniesieniu do pierwszej fali protestów właściwe jest stwierdzenie, że w sensie ilościowym działania rolników nie były nadmiernie skuteczne. Aż 59,4% żądań nie zostało spełnionych, przy 16,2% ich całkowitej i 24,4% częściowej akceptacji. Oczywiście należy mieć świadomość, iż w rzeczywistości odsetek zrealizowanych żądań mógł być wyższy z uwagi na fakt, że wiele postulatów nie znajdowało zrozumienia władz w momencie, kiedy były artykułowane, by zyskać aprobatę po upływie czasu, co nie zawsze dawało się uchwycić w trakcie gromadzenia danych. Również poziom realizacji żądań był różny w kolejnych fazach pierwszej fali protestów. Najwięcej udało się osiągnąć rolnikom w latach 1989–1991. Wyrażało się to nie tylko liczbą spełnionych żądań, ale również zmianą lub modyfikacją polityki rolnej. Wynikało to po części z procesu reform, który był jeszcze na etapie początkowym, ale również z braku mechanizmów regulujących lub ochraniających sektor rolny w pierwszych latach transformacji. Wszelkie niedogodności były natychmiast wychwytywane przez rolników i podnoszone publicznie. Efektem tego był cały szereg działań państwa, które zmierzały do dostosowania rolnictwa, przy jednoczesnej próbie jego ochrony, do nowej rzeczywistości ekonomicznej. Wówczas to utworzono pod naciskiem rolników Agencję Rynku Rolnego, podjęto decyzje o sposobie prywatyzacji ziemi pozostałej po państwowych gospodarstwach rolnych, polegającej na przyznaniu rolnikom kredytów w celu jej dzierżawy lub wykupienia, a w całym procesie miała pośredniczyć Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wówczas też osiągnięto porozumienie pomiędzy bankami, rządem i rolnikami o wstrzymaniu licytacji zadłużonych gospodarstw rolnych, a także powołano do życia Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa. Oczywiście rolnikom udało się też osiągnąć spełnienie całego szeregu szczegółowych postulatów. Nie one jednak rzutowały na ocenę skuteczności ich protestów. Decydujące znaczenie miał fakt wpływu rolników na decyzje rządu w kwestiach tu przytoczonych, a mających zasadnicze znaczenie dla kształtu polityki rolnej. Można powiedzieć, iż pierwsza fala protestów charakteryzowała się stawianiem przez rolników wie-

lu szczegółowych żądań, głównie kompensacyjnych, a w swoich konsekwencjach doprowadziła do istotnych zmian w polityce rolnej.

Nieco inaczej pod względem liczby spełnionych żądań przedstawiała się druga fala protestów. Wprawdzie odsetek całkowicie spełnionych żądań był podobny do tego z lat 1989–1993 i wynosił 14,3%, ale już udział częściowo zrealizowanych postulatów wynosił 40,5%, a poziom odmów ich realizacji spadł do 45,2%. Można zatem powiedzieć, iż w drugim okresie akcje protestacyjne były skuteczniejsze w sensie ilościowym. Natomiast w wymiarze jakościowym przyniosły one odmienne efekty w porównaniu z pierwszą falą, kiedy to skutki w postaci modyfikacji i zmiany polityki pozostawały na podobnym poziomie (ponad 40%). W latach 1997–2001 wpływ protestujących na zmianę polityki był znikomy i wynosił 2,9% zrealizowanych postulatów, natomiast najczęściej skutkowało on modyfikacją tej polityki (51,45%). Mieliśmy zatem do czynienia z odwrotną sytuacją w porównaniu z pierwszym analizowanym okresem. O ile wówczas dominowały żądania o charakterze kompensacyjnym, to w rezultacie doprowadziły do istotnych i kompleksowych zmian w polityce rolnej. Z kolei w trakcie drugiej fali dominowały żądania zmiany polityki rolnej, a w rezultacie spełnione zostały głównie partykularne żądania, zgłaszane przez konkretne grupy producentów rolnych. W tych właśnie kwestiach rolnicy wykazali niemal całkowitą skuteczność. Osiągnęli wówczas dwa zasadnicze postulaty: ochronę rynku wewnętrznego dla głównych grup producentów rolnych (zboża, rzepaku, mleka, trzody chlewnej) oraz poprawę opłacalności produkcji poprzez wprowadzenie zadowalających ich cen minimalnych dla produktów rolnych.

Na podstawie tego wątku rozważań można powiedzieć, iż oddziaływanie protestów rolniczych ograniczało się jedynie do sfery polityki rolnej i przyczyniło się w pierwszym okresie do ukształtowania jej zrębów instytucjonalnych, by w kolejnych latach jedynie skutecznie korygować działania rządu, doprowadzając w konsekwencji do jego większego zaangażowania w gospodarkę rolną. Wynikało to z klasowego charakteru protestów rolniczych. Choć już od momentu wprowadzania „planu Balcerowicza” były zgłaszane też bardziej ogólne postulaty, dotyczące całej gospodarki, to nie przyniosły one zmian gospodarczych na poziomie makroekonomicznym.

ZAKOŃCZENIE

Zaproponowane w pierwszej części artykułu koncepcje teoretyczne znalazły zastosowanie w analizie materiału empirycznego na temat protestów rolników w Polsce w latach 1989–1993 oraz 1997–2001. Wydaje się, iż ich wykorzystanie było celowe i przyniosło korzystne rezultaty w sensie wyjaśnienia przyczyn pojawienia się protestów rolniczych oraz ich formy i treści. Oceniając wprost zastosowane koncepcje teoretyczne, widać, że teoria zachowania zbiorowego jest użyteczna jedynie w dążeniu do poszukiwania przyczyn protestów społecznych zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i strukturalnym. Podobną rolę pełnią teorie ruchów chłopskich, z tym zastrzeżeniem, że ich wersja strukturalna wy-

daje się być lepsza dla opisu protestów chłopskich we wcześniejszych okresach historycznych, w przeciwieństwie do teorii historycznej, która ma zastosowanie do analizy wydarzeń współczesnych. Na tym tle teoria mobilizacji zasobów wraz z teorią racjonalnego wyboru i koncepcją cykli protestów oraz teoria nowych ruchów społecznych spełniają swą rolę wyjaśniającą naturę działań kontestacyjnych. Elementem spajającym jest tu teoria modernizacji, a szerzej – zmiany społecznej, która pozwala uchwycić i opisać kontekst tej aktywności rolników.

Sformułowany dzięki nim zbiór twierdzeń na temat protestów rolników w Polsce pozwala lepiej zrozumieć przyczyny, przebieg i skutki tych działań, jak również sformułować ostrożne przewidywania co do dalszej ich kariery. Wydaje się, iż kluczową rolę będzie tu odgrywał proces dokonującej się modernizacji rolnictwa polskiego, za którego przyczyną postępować będzie dalsza selekcja gospodarstw rolnych. Z jednej strony zanikną te najmniejsze i naj słabsze ekonomicznie, z drugiej strony gospodarstwa największe i zmodernizowane będą tworzyły sektor rolnictwa zdolny do tworzenia silnych grup interesów, zdolnych do przeforsowania swoich żądań. Jeśli zatem na nowo będziemy mieć do czynienia z protestami rolniczymi w Polsce, to należy się spodziewać, że ich uczestnikami będą tylko ci właściciele, którzy gospodarują w nowoczesnych, powiązanych z rynkiem gospodarstwach. Istotnym procesem oddziałującym na możliwe działania kontestacyjne będzie integracja polskiego rolnictwa ze wspólną polityką rolną Unii Europejskiej. Określi on prawdopodobnie zbiór kwestii, które mogą być przedmiotem sporów i jednocześnie będzie odzwierciedleniem problemów polskiego rolnictwa. Będą one prawdopodobnie bliskie tym, które nurtują rolników zachodnioeuropejskich. Można się zatem spodziewać żądań dalszego interwencjonizmu państwa w politykę rolną, którym towarzyszyć będą wielotysięczne demonstracje, niszczenie płodów rolnych oraz blokady dróg. Obok takich tendencji charakteryzujących protesty rolnicze, jak zarysowane tu: ekonomizacja, profesjonalizacja, rutynizacja i polityzacja, pojawi się zapewne ich europeizacja. Będzie to wyjście działań kontestacyjnych poza poziom narodowy i uczynienie instytucji europejskich bezpośrednim lub docelowym adresatem żądań. Byłoby to efektem wzrostu możliwości mobilizacyjnych rolników, ale również faktu przesuwania się decyzji politycznych w ramach Unii Europejskiej z poziomu narodowego na europejski. W związku z tym można się spodziewać w rolnictwie polskim europrotestów o charakterze sektorowym, które połączą działania właścicieli gospodarstw z kilku państw europejskich. Zjawisko to już zresztą się pojawiło. W listopadzie mieliśmy do czynienia z dwoma protestami polskich rolników w Brukseli. Pierwszy z nich został zorganizowany przez nich samych, w drugim uczestniczyli wraz z rolnikami z innych państw UE, walcząc o korzystne warunki ekonomiczne dla plantatorów tytoniu. Należy jednak stwierdzić, iż z uwagi na ciągle trwająca modernizację polskiego rolnictwa, jak również skłonność rolników europejskich do rywalizacji międzysektorowej, nie jest to jeszcze zjawisko trwałe, chociaż zaistniało wcześniej, niż można było się tego spodziewać.

BIBLIOGRAFIA

- Blumer H., 1967: *Collective Behavior*. In: *Principles of Sociology*. Ed. A. McClung Lee. Barnes and Noble, New York.
- Ekiert G., Kubik J., 1996: *Protest Event Analysis in the Study of Democratic Consolidation: Poland, 1989–1993*. Maszynopis w posiadaniu autora.
- Ekiert G., Kubik J., 1999: *Rebellious Civil Society. Popular Protest and Democratic Consolidation in Poland, 1989–1993*. University of Michigan Press, Ann Arbor.
- Foryś G., 2008: *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Freeman J., 1979: *Resource Mobilization and Strategy: A Model for Analyzing Social Movement Organization Actions*. In: *The Dynamics of Social Movements*. Eds. M.N. Zald, J.D. McCarthy. Winthrop, Cambridge.
- Gliński P., 1996: *Polscy Zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Gorlach K., 2001: *Świat na progu domu*. Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Koopmans R., Rucht D., 1999: *Introduction to Special Issue: Protest Event Analysis – Where to Now? „Mobilization”* 4, 2.
- Landsberger H.A., 1974: *Rural Protest: Peasant Movements and Social Change*. Macmillan, London – Edinburgh.
- Le Bon G., 1986: *Psychologia tłumy*. PWN, Warszawa.
- McAdam D., Tarrow S., Tilly Ch., 2001: *Dynamics of Contentions*. Cambridge University Press, New York.
- Migdal J., 1974: *Peasants, Politics and Revolution. Toward Political and Social Change in the Third World*. Princeton University Press, Princeton.
- Moore B., 1966: *The Social Origins of Dictatorships and Democracy: Lord and Peasant in the Making of the Modern World*. Beacon Press, Boston.
- Olson M., 1965: *The Logic of Collective Action*. Harvard University Press, Cambridge.
- Paige J., 1975: *Agrarian Revolution*. Free Press, New York.
- Park R.E., 1972: *The Crowd and the Public and Other Essays*. The University of Chicago Press, Chicago.
- Rose J.D., 1982: *Outbreaks. The Sociology of Collective Behavior*. The Free Press, New York.
- Skocpol T., 1989: What Makes Peasants Revolutionary? In: *Power and Protests in the Countryside: Rural Unrest in Asia, Europe and Latin America*. Eds. R.P. Weller, E. Guggenheim. Duke University Press, Durham.
- Smelser N.J., 1962: *Theory of Collective Behavior*. The Free Press, New York.
- Stinchcombe A.L., 1961: *Agricultural Enterprise and Rural Class Relations*. „American Journal of Sociology” 67, 2.
- Tarde G., 1904: *Opinia i tłum*. Gebethner i Ska., Warszawa.
- Tarrow S., 1994: *Power in Movement. Social Movements, Collective Action and Politics*. Cambridge University Press, New York – Cambridge.
- Tarrow S., 1998: *Power in Movement. Social Movements and Contentious Politics*. Cambridge University Press, New York – Cambridge.
- Tilly Ch., 1978: *From Mobilization to Revolution*. Random House, New York.
- Wolf E.R., 1973: *Peasant Wars of the Twentieth Century*. Harper and Row, New York.

Wynagrodzenie autorskie sfinansowane zostało przez Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL z siedzibą w Kielcach z opłat uzyskanych na podstawie artykułu 20 oraz 201 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

CONCLUSIONS FROM RESEARCH INTO FARMERS' PROTESTS IN POLAND

Abstract. The author of this article tries to define a proper theoretical context for the creation of an analytical model serving to describe and explain the phenomenon of farmers' protests and he simultaneously presents selected characteristics of such protests staged in 1989–1993 and in 1997–2001. The main conclusions formulated on the basis of the used material suggest that: (1) farmers' protests were evoked by the worsening economic situation of this social group and the related sense of deprivation, (2) farmers' protests were characterised by a different dynamics than the protests of other social groups, (3) the main participants of farmers' protest were owners of large farms undergoing modernisation, (4) farmers' protests were subject to the processes of institutionalisation as evidenced by the diminishing number of spontaneously stage actions, intensifying co-operation between farmers' associations during the organisation of protest actions, growing number of serially staged protests and protest campaigns, and a well prepared repertoire of various forms of protest (road blockades, sit-ins organised in government buildings, mass demonstrations), (5) the scope of the protesting farmers' demands and efforts to address them to the state's central institutions revealed a tendency towards the presentation of demands of economic nature, towards politicisation and radicalisation of protests in the discussed period.

Key words: social protests, farmers, social movements, protest campaign, series of protests, modernisation